

Protokół
posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Ciechocinku
26 maja 2026 r.

Lista obecności w załączeniu

Porządek obrad komisji:

1. Otwarcie posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Ciechocinku i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacja o porządku obrad.
3. Rozpatrzenie skargi na standardy pracy Komisji Rewizyjnej oraz naruszenie etyki funkcji publicznej.
4. Zamknięcie obrad komisji.

Ad 1.

Przewodnicząca Komisji Aldona Nocna otworzyła posiedzenie Komisji. Powitała zaproszonych gości i członków Komisji. Na podstawie listy obecności stwierdzono, że w posiedzeniu uczestniczy 4 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad 2.

Przewodnicząca Komisji Aldona Nocna zapoznała radnych z porządkiem obrad Komisji. Radni nie wnieśli uwag.

Ad 3.

Przewodnicząca Komisji Aldona Nocna zapoznała członków Komisji ze skargą na standardy pracy Komisji Rewizyjnej oraz naruszenie etyki funkcji publicznej oraz z opinią prawną, o którą wystąpił przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Strych.

Zdaniem mecenasa Piotra Folgiera pismo zawiera trzy wątki wymagające oceny: zarzuty dotyczące Komisji Rewizyjnej, zarzuty dotyczące pani wiceburmistrz, oczekiwanie zwrotu niesprawiedliwie pobranych środków.

Skarga na Komisję Rewizyjną, to de facto skarga na Radę. Zatem na podstawie artykułu 229 punkt 1 KPA właściwy do rozpoznania jest wojewoda, a w zakresie spraw finansowych RIO. Zatem skarga podlega przekazaniu na podstawie artykułu 231 paragraf 1 KPA. Wyłącznie Rada, do której została wniesiona skarga, właściwa jest do przekazania jej innemu organowi właściwemu do jej rozpatrzenia. Przekazanie skargi może nastąpić zatem tylko w formie uchwały, a nie czynności przewodniczącego. Przewodnicząca przeczytała, że przekazaniu podlega skarga w zakresie punktu pierwszego, drugiego i trzeciego. Odnośnie wyżej wymienionego punktu drugiego, to jest punkt czwarty skargi, chodzi o zarzuty dotyczące zastępcy burmistrza Joanny Dryżałowskiej, a więc de facto pana burmistrza. Zatem

na podstawie artykułu 229 punkt 3 KPA właściwa do rozpoznania jest Rada. Co prawda punkt czwarty skargi sformułowany jest w sposób niejasny, bardziej jest to ocena działania pani zastępcy burmistrza. Niemniej w kontekście całości treści skargi mecenas skłaniałby się jednak do uznania, iż punkt czwarty to skarga na opisane tam i w punkcie pierwszym skargi działania pani zastępcy burmistrza.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że Komisja Skarg Wniosków i Petycji może zająć się jedynie wątkiem dotyczącym zarzutów dotyczących pani wiceburmistrz. Pozostałe powinny być skierowane do kogoś innego. Następnie przypomniała punkt czwarty, którym Komisja Skarg Wniosków i Petycji może się zająć.

Skarżąca powiedziała, że chodzi o standardy pracy Komisji. Chodzi o zadawane pytania, które nijak się miały do merytoryki całego problemu, bo Komisja Rewizyjna miała na celu ocenić, czy roszczenia klubu są zasadne czy są niezasadne. Natomiast pani burmistrz próbowała udowodnić, że ona jako trener, jako prezes, wieloletni działacz powinna znać przepisy lepiej niż urzędnicy, którzy te przepisy powinni wykonywać i w myśl ich się zachowywać i postępować. W związku z powyższym wszystkie pytania zadawane po jej oświadczeniu, kierowane w jej kierunku, nie dotyczyły meritum sprawy. Zdaniem Skarżącej powinny być rozpatrywane udostępnione przez nią dokumenty każdemu radnemu, łącznie z przewodniczącą komisji. Dokumenty klubu w postaci statutu, uchwał z 2010 i 2014 roku, wyciągów z konta o zapłaceniu wszystkich faktur w ciągu tych trzech lat. Klub przez nią kierowany był jedynym klubem, który ponosił koszty użytkowania obiektów sportowych miejskich, co sygnalizowała na przestrzeni tych lat wielokrotnie w przestrzeni publicznej, w swoich grupach, odnosząc się do rodziców.

Jej zdaniem przede wszystkim te uchwały powinien znać urzędnik. Na Komisji Rewizyjnej oczekiwała zachowania wyjaśniającego całą sytuację a nie gdybania, czy w 2010 czy 2014 była członkiem Rady Sportu, która de facto jest organem doradczym, opiniującym wnioski o stypendia i nagrody. Skarżąca dodała też uwagę, gdzie jest zaufanie dla organów władzy. Obywatel ma prawo wierzyć i ufać urzędnikom, że ich działanie i postępowanie jest zgodne z miejskim prawem i nie tylko miejskim. W związku z powyższym nie rozumiała w ogóle pytań i konieczności na przykład odpowiadania radnemu spoza komisji, który zadał pytanie, czy w związku z tym, że korty były otwarte od godziny 10 w okresie wakacyjnym, spowodowało to, że był dodatkowy pracownik zatrudniony na tych kortach.

Zdaniem Skarżącej, jakie to ma znaczenie, ilu pracowników jest zatrudnionych na obiektach sportowych. W każdej ofercie konkursowej od wielu lat w uwagach, w uzasadnieniach zwraca uwagę, że klub nie ma obiektu sportowego, który pozwalałby trenować w okresie zimowym. Również w okresie letnim też długo nie były dostępne te korty, bo były w remoncie.

Faktura, która była wystawiona na uczniowski klub sportowy, musiała zostać zapłacona. Zarzuty, że prosiła o faktury, to jest w ogóle absurdalne. Jeżeli by nie zapłaciła faktury, dzieci by nie mogły wejść na korty. Dziwi się pracownikowi zatrudnionemu na kortach, jednocześnie radnemu, który również powinien znać prawo, że nie podjął żadnych działań uświadomienia swojemu zwierzchnikowi, czyli panu Góreckiemu, że jest to niezgodne z prawem.

Burmistrz Jarosław Jucewicz powiedział, że bardziej by się skupił nie na opinii prawnej, lecz na faktycznej podstawie rozpatrzenia pisma Skarżącej i przytoczył artykuł 18b ustawy o samorządzie gminnym, w związku z paragrafem statutu gminy miejskiej Ciechocinek mówiącym o kompetencjach i zakresie Komisji Skarg i Wniosków, powołując się na paragraf, na ustęp 91, punkt 1, czyli Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie ma podstawy do rozpatrywania skargi na Przewodniczącą czy sposób działania Komisji Rewizyjnej. Wskazał na podstawę prawną wynikającą ze statutu gminy paragraf 77, czyli kompetencji Komisji Rewizyjnej. W związku z powyższym, że mowa była o weryfikacji faktur i tak naprawdę o procesie wystawiania usługi na wynajem kortów na życzenie pani prezes,

Komisja Rewizyjna akurat w tym przedmiocie nie ma kompetencji do rozpatrywania, czy wystawiona faktura była zgodnie z kompetencją czy niezgodnie z kompetencją i żądaniem pani prezes. Wskazał też, że żądanie, które Skarżąca podniosła w swoim wystąpieniu, wiąże się stricte z postępowaniem cywilnym. Skarżąca twierdzi, że faktura została wystawiona z przymusu i musiała ją zapłacić. Natomiast gmina miejska Ciechocinek inaczej uważa. W związku z powyższym Skarżąca, stosując przepisy prawa, wystąpiła z wezwaniem o zwrot kosztów. Następnie gmina odpowiedziała Skarżącej, a ta uznała, że odpowiedź ją nie satysfakcjonuje. W związku z powyższym Skarżąca zna bardzo dobrze procedury. Wezwała nas ponownie. Pozostaje proces sądowy, jeżeli Skarżąca uważa, że zapłacona przez nią faktura jest niezgodnie z prawem. W związku z powyższym przedmiotem dalszego procedowania według mniemania Burmistrza powinno być powództwo, toczony przez Skarżącą w związku z nieprawidłową pobrąną płatnością przez OSIR. Jest to proces stricte cywilny. W związku z powyższym rada też nie ma kompetencji, żeby to rozpatrywać. Skarżąca dobrowolnie wystąpiła o fakturę. Została ona dobrowolnie przez nią zapłacona w 2023 roku i nie tylko. W związku z powyższym zostaje tylko tutaj spór do uregulowania sądowo. Zdaniem Burmistrza rada gminy nie ma w tym zakresie kompetencji ani w ramach kompetencji komisji rewizyjnej, ani w ramach kompetencji komisji skarg, wniosków i petycji. W związku z powyższym skarga w całości jego zdaniem powinna zostać odrzucona przed radnych. Z tego względu, że zgodnie z przytoczonymi przepisami, które wskazał pan mecenas w artykule 18b ustawy o samorządzie gminy, nie jest to kompetencja komisji skarg, wniosków i petycji. W związku z powyższym, jeżeli nie jest to w ramach kompetencji komisji skarg, wniosków i petycji, de facto ta skarga nie powinna być merytorycznie w ogóle rozpatrywana. Już na podstawie oceny formalno-prawnej powinna zostać odrzucona ze względu na to, jak on jest zasadna, niemająca związku z tematyką związaną i uregulowaną również w statucie, czyli w paragrafie jest w jednym dla komisji rewizyjnej paragraf 77 i dla komisji skarg, wniosków i petycji paragraf 91.1.2.3. Jego zdaniem statut tutaj jasno mówi, jakie kompetencje wynikają z tych przepisów. Powiedział, że rozumie roszczenie Skarżącej, natomiast jest to roszczenie tylko finansowo-prawne. Jeżeli Skarżąca uznała, że te środki zostały niepoprawnie pobrane, ma do tego prawo, jest to jej subtelne odczucie. Może tutaj w dalszym etapie oczywiście postępować na drodze sądowej. W związku z powyższym takie rozwiązanie prawne pozostaje.

Skarżąca powiedziała, że generalnie chodzi o dokumenty, na które powołuje się pan burmistrz. W oficjalnym oświadczeniu odniosła się do wszystkich zarzutów i procedur. Wskazała, że do postu, który pan burmistrz zamieścił 20 maja na swoim oficjalnym profilu, dołączył dokumenty pozyskane ze Starostwa Powiatowego. Dodała, że ma wiedzę uzyskaną ze Starostwa Powiatowego, że Urząd Miasta, ani burmistrz, ani pani wiceburmistrz, nikt z urzędu nie zwracał się do Starostwa z oficjalną prośbą o udostępnienie dokumentów. Oczywiście każdy obywatel ma prawo, osoba prywatna ma prawo wnioskować o udostępnienie dokumentów sprawozdań finansowych. Natomiast dokumenty, które udostępniono osobie prywatnej, Burmistrz wykorzystał do swojego oficjalnego postu na stronie oficjalnej burmistrza. To nie jest zdaniem Skarżącej zgodne z procedurami RODO.

Wypowiedź próbował przerwać Burmistrz, mówiąc, że nie jest to przedmiotem pracy. Przewodnicząca zdyscyplinowała Burmistrza i przypomniała Skarżącej, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji może jedynie odnieść się do zarzutów dotyczących pani wiceburmistrz.

Skarżąca powiedziała, że pan burmistrz użył stwierdzenia, iż w swojej wypowiedzi posłużył się dokumentami, informacjami, które zostały, jej zdaniem, nieprawnie umieszczone w jego poście. Post ten nie ma się nijak do meritum sprawy. Stwierdziła, że to, iż Klub płacił faktury, ma super rozliczenia finansowe w każdej z instytucji, czy organów publicznych i to jest sprawa transparentna od lat. Natomiast pan burmistrz nie odniósł się w swojej wypowiedzi do zarzutów, czyli zarzucania jej jako trenerowi, obywatelowi czy działaczowi nieznajomości prawa i w związku z tym, nie zarzuca nikt nieznajomości prawa dyrektorowi, który wystawiał mi faktury, natomiast zarzuca się jej działaczowi, który ma prawo mieć pełne zaufanie do kompetencji urzędników.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że punkt czwarty, który Komisja może rozpatrywać, dotyczy próby przerzucania odpowiedzialności i sugestii pani wiceburmistrz, jakoby wiedza i doświadczenie Skarżącej czyniły ją współodpowiedzialną za wieloletnie błędy urzędników w interpretacji uchwał z 2010 i 2014 roku. Zdaniem Skarżącej są bezzasadne i noszą znamiona manipulacji. Poprosiła panią wiceburmistrz o ustosunkowanie się do słów, które padły na komisji rewizyjnej z ust pani wiceburmistrz, bo to jest przedmiotem obrad. Jest to punkt, który Komisja musi rozpatrzyć zgodnie z opinią prawną.

Burmistrz Jarosław Jucewicz ad vocem powiedział, że Skarżąca porusza temat, który nie jest tożsamy z wnioskiem, którego przedmiotem jest dzisiejsza komisja. Przypomniał też, że zgodnie z paragrafem 18b ustawy o samorządzie gminy nie jest to w kompetencji komisji skarg, wniosków i petycji. To samo zostało to zapisane w statucie gminy w kompetencjach związanych dla komisji skarg, wniosków i petycji. Powtórzył paragraf 91 punkt od 1 do 3. Powiedział, że nie będziemy rozmawiać na temat tego postępowania związanego z wystawieniem faktury, bo tak jak wskazaliśmy według naszej oceny, powinno to być prowadzone w ramach postępowania cywilno-prawnego związanego z wystawieniem przez Ośrodek Sportu i Rekreacji faktury za usługę związaną z wynajęciem kortów. Jego zdaniem słusznie pani przewodnicząca Aldona Nocna zauważyła, że tak naprawdę komisja powinna w tym aspekcie przekazać ewentualnie część tej skargi do wojewody w celu jej rozpatrzenia jako skargę na Radę Miejską, a w pozostałym obszarze oddalić. Natomiast jeżeli chodzi o zarzuty w stosunku do pani burmistrz, to pani burmistrz oczywiście się odniesie.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że przewodniczący Marcin Strych przekazał skargę, która zawiera 4 punkty. Jest opinia prawna i powiedziała to już dzisiaj, przytoczyła kilka razy, że kompetencje Komisji to rozpatrzenie tego elementu skargi, które dotyczą wypowiedzi Wiceburmistrz na Komisji Rewizyjnej. Dlatego, żeby wysłuchać też drugiej strony, poprosiła, aby pani Zastępca Burmistrza Joanna Dryżałowska odniosła się do zarzutów.

Zastępca Burmistrza Joanna Dryżałowska oznajmiła, że nie uważa, aby w jej zachowaniu na Komisji było coś niedobrego, złego. To były zwykłe pytania. Tyle ma do powiedzenia. Komisję można odśluchać. Każdy zainteresowany może odśluchać. Takie jest jej zdanie. Natomiast potwierdza, że jeżeli Skarżąca uważa, że została pokrzywdzona przez Ośrodek Sportu i Rekreacji, płacąc faktury, zresztą na swój wniosek, to oczywiście można spotkać w sądzie.

Rodzie zawodnika powiedział, że w opinii, którą przesłał mecenas, jest wskazanie, że właściwym do rozpatrywania niniejszej skargi jest wojewoda i skarga powinna zostać przesłana do wojewody. Rozumie, że zostało to zrobione albo zostanie uczynione z urzędu przez radnych i ta skarga zostanie przesłana do właściwego organu rozpatrującego skargę, bo to jest w gestii radnych.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że zgodnie z opinią radcy prawnego, jest wyraźnie wskazane, iż Komisja ma zająć się zarzutami dotyczącymi Zastępcy Burmistrza pani Joanny Dryżowskiej, której udzieliła głosu. Zastępca Burmistrza wyjaśniła, jak wyglądały obrady Komisji Rewizyjnej i z jej punktu widzenia zadawała jedynie pytania.

Burmistrz Jarosław Jucewicz wskazał, że jeżeli taką uchwałę podejmie Rada Miejska, bo o przedmiocie przekazania w tej części tego fragmentu skargi do wojewody w celu procedowania, to tak się stanie. Rada Miejska jest tylko władna do rozpatrzenia punktu czwartego.

Przewodnicząca, poproszona jeszcze raz o odczytanie interpretacji Radcy Prawnego, zacytowała, że „odnośnie punktu czwartego skargi, to dotyczy on pani Joanny Dryżałowskiej, zastępcy burmistrza, więc de facto pana burmistrza. Zatem na podstawie art. 229 punkt 3 KPA właściwa do rozpoznania jest Rada”. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zajmuje się dzisiaj tą sprawą i przedstawia efekt spotkania Wysokiej Radzie. „Co prawda punkt czwarty skargi sformułowany w sposób niejasny. Bardziej jest to ocena działania pani zastępcy burmistrza. Niemniej w kontekście całości treści skargi

skłaniałbym się jednak do uznania, iż punkt czwarty to skarga na opisane tam i w punkcie pierwszym skargi działania pani zastępcy burmistrza”. Następnie przeczytała jeszcze raz całość opinii.

Rodzie zawodnika powiedział, że rozumie, iż rada zajmie się podjęciem uchwały o przekazaniu innych punktów skargi do wojewody.

Przewodnicząca to potwierdziła, bo tak wynika z opinii.

Burmistrz Jarosław Jucewicz powiedział, że Rada Gminy w pełnym składzie, sam organ, Rada nadzoruje pracę swoich komisji, czyli Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i Komisji Rewizyjnej. W związku z powyższym sama komisja nie ma uprawnień do badania tej skargi. Rada musi podjąć uchwałę o przekazaniu tej skargi zgodnie z kompetencją. Ale Rada może podjąć negatywną, jak i pozytywną uchwałę, bo nie można Radzie narzucić, jaką decyzję podejmie. W związku z powyższym nie jest to tożsame z tym, że Rada taką uchwałę podejmie. Rada ma od momentu złożenia przez Skarżącą skargę 30 dni, o ile dobrze pamiętam, na przygotowanie stosownej uchwały i przedłożenie tej uchwały Radzie Miejskiej. Ale robi to już nie Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, tylko Pan Przewodniczący Rady Miejskiej Ciechocinka.

Rodzie Zawodnika upewnił się, że ta uchwała będzie przekazana do wiadomości publicznej i będzie mogła ją poznać.

Przewodnicząca Komisji potwierdziła, że będzie projekt uchwały, będzie głosowanie, a nawet można będzie się można zaznajomić wcześniej z projektem

Skarżąca zapytała, czy jako osoba, która złożyła oczywiście ten wniosek, będzie miała prawo wypowiedzieć się na takiej Radzie i czy będzie zaproszona?

Przewodnicząca odpowiedziała, że każdy obywatel ma prawo przyjść na obrady Rady Miejskiej, a szczególnie osoba, która jest osobą skarżącą, ma prawo się wypowiedzieć. Skarga została już przedstawiona radnym, bo Pan Przewodniczący Rady Miejskiej, do którego kierowane było to pismo, miał taki obowiązek. Pan Przewodniczący Radny Strych przekazał to pismo z lekkim poślizgiem, ponieważ czekał na opinię Radcy Prawnego. I jest to razem z opinią. Dodała, że dostała stosowne pismo, iż Komisja Skarg, Wniosków i Petycji powinna się tym zająć.

Rodzie powiedział, że “jako obywatele miasta czujemy się intruzami, ponieważ my się musimy tłumaczyć urzędnikom, na których głosowaliśmy i chcemy, żeby nas reprezentowali. A informacje, które wracają od urzędników, sprawdzają Panią Prezes. Spotkanie było w kontekście rzeczowym, a nie prywatnych ucieczek urzędników, czy jest tak, czy jest inaczej. Nie jest dobrze w momencie, kiedy urzędnicy wybierani przez obywateli, są na stanowiskach jako przeciwnicy tych obywateli. Jesteśmy małym miastem i wspieramy się po to, żeby razem były efekty”. Dodał, że “mamy w naszym gronie osobę, która jest pasjonatem. Przy takich osobach może się rozwijać miasto. Nie przy urzędnikach, którzy będą wymieniać kolejne paragrafy do kolejnych paragrafów. Każde miasto potrzebuje pasjonatów: czy sportu, czy sztuki, czy kultury, czy czegośkolwiek innego. I pasją rozwija się każde miasto, a nie paragrafami. Bo urzędnicy są dzisiaj, będą jutro, ale za 2-3 lata nie będą, a pasja zostaje całe życie. I to jest najistotniejsze i o tym pomyślmy, a nie o tym, czy będziemy sobie między sobą wytykać kto bardziej, kto mniej, kto od tego roku, kto od tamtego. Nie w tym kontekście jest nasze spotkanie, tylko w tym, żebyśmy pomogli sobie wzajemnie rozwijać pasję”.

Burmistrz Jarosław Jucewicz powiedział, że tak naprawdę to Gmina Miejska Ciechocinek wspiera sport. Pani Prezes w tym roku dostała 94%. Mówi za te lata, za które jest odpowiedzialny, a konflikt akurat miał przedmiot w tym, a nie innym momencie. Wskazał, żeby nie winić za to, że “staramy się udowodnić swoje racje. Uszanować także naszą staranność, aby dowieść tego, że Gmina Miejska

Ciechocinek wypełniła wszelkiego rodzaju standardy równego traktowania w stosunku do wszystkich". Zauważył, że "Skarżąca działa w obrocie gospodarczym, profesjonalnie prowadząc także swoją działalność gospodarczą. Prowadzi profesjonalny klub od iluś lat, prowadzi działalność gospodarczą na rynku dość długo i tak jak my mamy pewne aspekty związane z tym, żeby prawo w pewnym zakresie znać i Państwa też czasem edukować o stosowaniu tego prawa. Przecież Pani Prezes, jak twierdzi, dowiedziała się ode mnie o tym, że ma możliwość ulgi co do kwestii niepłacenia za korty. W związku z powyższym chciałbym powiedzieć, że Gmina Miejska Ciechocinek wspiera sport, będzie wspierać sport, a po prostu uważamy, że akurat mamy odmienne zdanie".

Skarżąca zapytała, czym się różni klub UKS Jedynka Ciechocinek, stowarzyszenie pożytku publicznego od wszystkich innych klubów w Ciechocinku? Poprosiła o ponowne przeczytanie punktu trzeciego swojej skargi. (Brak bezstronności i niedozwolone naciski.)

Wskazała, że w składzie komisji zasiadają osoby zawodowo i podległościowo uzależnione od burmistrza. Chodzi o komisję rewizyjną. Taka postawa członków w połączeniu z docierającymi do niej sygnałami o możliwych działaniach odwetowych względem klubu, w tym o ograniczaniu dostępu do infrastruktury miejskiej, budzi podejrzenia stosowanie form nacisku w celu zniechęcenia stowarzyszenia do dochodzenia słusznych praw. Oczywiście ten punkt nie wchodzi w tej chwili w gestię komisji. Natomiast oświadczyła, że, niestety, takie naciski były i nadal są. Nie wie, czy może się do tego odnieść, bo ciąg dalszy tych nacisków i wywoływania presji na jej osobę, na osoby, działaczy, zarząd klubu są cały czas w przestrzeni publicznej, a jest działaczem, który działa, jeżeli chodzi o klub, pro publico bono. Natomiast to, co pan burmistrz mówi o jej działalności, jakie ma znaczenie? I w ogóle to wstyd w ogóle coś takiego rzucać na komisji, poważnej komisji skarg i wniosków, na jakiegokolwiek komisji, na jakiegokolwiek radzie miasta. Jakie to ma znaczenie? Oczywiście ma swoją działalność, ale to jest inna bajka. Rozlicza klub ze wszystkich dotacji co do grosza. Rozlicza się przed rodzicami. Rodzice oceniają na bieżąco jej działalność. Rozlicza się z urzędem podatkowym. Transparentność tego klubu - jak można łączyć jedno z drugim?

Przewodnicząca przypomniała, że zgodnie z opinią mecenasa Komisja zajmuje się skargą na zastępcę burmistrza. De facto pana burmistrza.

Przewodnicząca upomniwała burmistrza, żeby nie przejmował prowadzenia tej komisji. Może mu udzielić głosu. Przypomniała, co jest przedmiotem posiedzenia.

Burmistrz powiedział, że jednym zdaniem chciałby to podsumować. Powiedział, że chciałby poinformować przewodniczącą, że referendum już się skończyło 24 maja i myśli, że taki przedmiot w dyskusji jest już niepotrzebny. Potwierdził, że Gmina Miejska Ciechocinek wspiera sport i będzie wspierać. Robiła to zawsze z różnym skutkiem. Nie ponosi winy za poprzednie lata. Staramy się w miarę wyrównywać te szanse. Pani prezes dostała w tym roku najwyższe dofinansowanie ze wszystkich klubów procentowo. W związku z powyższym cieszy się, że tenis się rozwija. Pogratulował pani prezes i życzył dalszych sukcesów na kortach ciechocińskich.

Przewodnicząca odparła, że nie rozumie, dlaczego burmistrz zrobił dygresję dotyczącą referendum i dlaczego przywołuje tu wątki poboczne. Powiedziała, że chodzi o to, co ma zrobić razem z radnymi z Komisji Skarg i Wniosków i Petycji. Zgodnie z sugestią radcy prawnego chodzi o skargę dotyczącą zastępcy burmistrza, de facto pana burmistrza. Powiedziała, żeby był mniej czuły, bo gdyby zależało jej na czymś jako osobie, która wyznacza datę na posiedzenie Komisji Skarg i Wniosków, to może wyznaczyłaby ją przed referendum. Została wyznaczona dzisiaj, zgodnie z takim harmonogramem, jak to zwykle wygląda. Musi być też czas na powiadomienie stron. Dlatego dzień dzisiejszy, wtorek, jest wyznaczony na rozpatrzenie skargi konkretnie na panią wiceburmistrza, de facto pana burmistrza.

Poprosiła, żeby zabierać głos w sprawie dotyczącej tylko jednego punktu skargi.

Matka zawodnika powiedziała, że odnośnie punktu czwartego, była jako obserwator na komisji i również odniosła wrażenie, że pani burmistrz, pani zastępca zadawała sugerujące pytania o charakterze manipulacyjnym, przerzucając winę na panią prezes. Nie jest tu z nikim związana. Takie jest jej odczucie. Nie trzeba używać wulgaryzmów, żeby sprawić wrażenie manipulacji, nacisku. Ona takie wrażenie odniosła.

Burmistrz Jarosław Jucewicz zwrócił uwagę na artykuł 231 KPA, że jest 7 dni na przekazanie tej skargi do wojewody zgodnie z kompetencją. Sugeruje, żeby przygotować nadzwyczajne posiedzenie sesji Rady Miasta w przedmiocie przekazania tej skargi do Wojewody. Bo jeżeli faktycznie tam była mowa o artykule 231 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, który nakłada na urząd obowiązek niezwłocznego do 7 dni przekazania otrzymanej skargi do organu właściwego, jeśli dany urząd nie ma uprawnień do jej rozpatrzenia.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że Przewodniczący Rady Miejskiej przekazał tę skargę łącznie z opinią i jest tu sugestia, żeby Komisja zajęła się właśnie skargą na zastępcę burmistrza de facto pana burmistrza. Nie była na Komisji Rewizyjnej i w związku z tym, żeby wnikliwie rozpatrzyć tę sprawę, proponuje, aby członkowie Komisji mogli zaznajomić się - jest nagranie komisji - ze słowami, które padły podczas tej komisji.

Radna Agnieszka Rybczyńska powiedziała, że możemy odsłuchać ten materiał, jeżeli jest taka potrzeba.

Przewodnicząca Komisji złożyła wniosek, aby członkowie Komisji Skarg Wniosków i Petycji mogli odsłuchać, co zdarzyło się na Komisji Rewizyjnej, skoro to jest przedmiotem skargi. Bo jest napisane, że "sugestie pani wiceburmistrz są bezzasadne i noszą znamiona manipulacji". Zapytała, czy zrobić przerwę i zrobić odsłuch dzisiaj, czy też radni sugerują, żeby każdy się zaznajomił sam, bo to jest w przestrzeni publicznej na stronie www.bip.ciechocinek.pl. Zapytała, czy radni odsłuchają zapis i będą mieli pełną świadomość, co się wydarzyło podczas komisji rewizyjnej. Zasugerowała spotkanie za tydzień, bo ze względu na kolejną skargę wyznaczone jest spotkanie na 1 czerwca.

Radny Marcin Majchrzak, powiedział, że chciałby się odnieść do komisji rewizyjnej. Uważa, że nie ma sensu tego wysłuchiwać, bo "my byliśmy na tej komisji i wiemy, co się wydarzyło". Dla niego komisja była prowadzona normalnie. Pani przewodnicząca prowadziła komisję normalnie. Gdyby Skarżąca nie wyszła z tej komisji, to podejrzewa, że i mieszkańcy i wszyscy dostaliby tak samo głos, bo 3 razy wychodziła i prosiliśmy, żeby została. Dodał, że: "Tutaj pani teraz we mnie uderza, że ja będę bronił swojego dyrektora. Oczywiście będę bronił swojego dyrektora, z tego względu, że też różne do mnie słuchy dochodzą. I sam już nie wiem, sam się pogubiłem w tym wszystkim, jaka była prawda, a jaka prawda nie jest."

Dodał też, że Skarżąca jest członkiem Rady Sportu tyle lat i nie chce mu się wierzyć, że nie zna uchwały Rady Miejskiej. Dlatego dla niego to troszeczkę śmieszne jest, ale tutaj nie widział, że ze strony pani burmistrz, ze strony pani przewodniczącej Karoliny Rytter jest coś nie tak. Dla niego komisja była poprowadzona bardzo dobrze, dla niego skarga jest zupełnie bezzasadna i będzie głosował za tym, że skarga jest bezzasadna.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała, żeby członkowie Komisji mogli zaznajomić się z tym, co wydarzyło się na komisji rewizyjnej, żeby mieć pełną wiedzę, bo nie wszyscy byli na tym spotkaniu i nie są członkami komisji rewizyjnej.

Następnie odbyło się głosowanie w sprawie kontynuowań obrad tej komisji w tej sprawie w dniu 1 czerwca.

Trzy osoby - za. Wstrzymała się jedna osoba.

Przewodnicząca poinformowała zebranych, że kontynuacja dzisiejszego posiedzenia odbędzie się 1 czerwca o godzinie 15.15. Bezpośrednio po rozpatrzeniu złożonej już innej skargi.

Ad 4

Przewodnicząca komisji Aldona Nocna zamknęła posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Aldona Nocna

Przewodniczyła:

Aldona Nocna